

Sygn. akt II Ka 602/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 28 stycznia 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Grażyna Artymiak (spr.)

Sędziowie: SSO Sztorc Mariusz

SSO Dariusz Zrębiec

Protokolant: st.sekr.sądowy Ewa Gronko

przy udziale oskarżycielki prywatnej L. V.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 stycznia 2015 r.

sprawy **C. W.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 212 § 1 kk, art. 216 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Strzyżowie

z dnia 5 sierpnia 2014 r., sygnatura akt XIV K 131/13

**uchyla** zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 602/14

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 28 stycznia 2015r.**

L. V. zawiadamiając o popełnionym na jej szkodę przestępstwie wniosła o przesłanie zawiadomienia jako skargi inicjującej postępowanie w sprawie o przestępstwo prywatnoskargowe. W zawiadomieniu nie zakwalifikowano czynu, o popełnieniu którego zawiadamiająca zgłaszała, wskazując, że C. W. w dniu 14 stycznia 2013 r. powiedział, że Z. B. nie wie, że mieszka ze złodziejem oraz wyzywał pokrzywdzoną używając słów: „kurwo, szmato, pojebana Ukrainko”. Zgłaszająca wskazała, że nie życzy sobie aby C. W. ją wyzywał i pomawiał. W końcowej części zgłoszenia wskazała natomiast, że C. W. mówił do jej sąsiadki H., żeby się z nią nie zadawała, nie wpuszczała do domu, bo zgłaszająca jest złodziejką (k. 3). Skardze tej nadano bieg w trybie art. 488 § 1 kpk.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie XIV Zamiejscowy Wydział Karny z/s w Strzyżowie wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2014 r. (sygn. akt XIV K 131/13) uniewinnił oskarżonego C. W. od popełnienia czynów, polegających na tym, że:

1. W dniu 14 stycznia 2013 roku w S. powiedział do Z. B. „nie wiesz z kim ty mieszkasz pod jednym dachem – mieszkasz ze złodziejem, który okradł chiński sklep w S.”, czym pomówił L. V., które mogło ją poniżyć w opinii publicznej, tj. przestępstwa z art. 212 § 1 kk.

2. W dniu 14 stycznia 2013 roku w S. znieważył L. V. słowami wulgarnymi „kuro, szmato, pojebana Ukrainko”, tj. przestępstwa z art. 216§1 kk.

Jednocześnie Sąd Rejonowy na podstawie art. 632 pkt 1 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk zwolnił w całości oskarżycielkę prywatną L. V. od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w S. kwotę 708,48 złotych tytułem udziału w sprawie pełnomocnika z urzędu oskarżycielki prywatnej - adwokata E. H..

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej. Zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a skutkującego uniewinnieniem oskarżonego C. W. od zarzucanego mu czynu, podczas gdy okoliczności sprawy oraz materiał dowodowy prowadzą do wniosków przeciwnych.

Wskazując na powyższe pełnomocnik oskarżycielki prywatnej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego C. W. za winnego zarzucanego mu czynu ewentualnie uchylenie zaskarżanego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pełnomocnika oskarżycielki prywatnej zasługuje na uwzględnienie, jednakże może odnieść skutek w postaci uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Z uwagi na brzmienie art. 454 § 1 kpk nie jest możliwa postulowana przez Skarżącą jakakolwiek zmiana zaskarżonego wyroku.

Dokonana przez Sąd ocena materiału dowodowego jest dowolna. Nie może bowiem pozostać pod ochroną art. 7 kpk, przeciwstawienie wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonej, przy pominięciu przy ocenie wiarygodności ich wypowiedzi zeznań innych świadków, jak również opinii psychologicznej biegłej. Sporządzone uzasadnienie jest pobieżne, ogólnikowe i zawiera sprzeczności, które jedynie potwierdzają tendencyjność oceny zeznań oskarżycielki prywatnej. Przy uwzględnieniu treści wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań Z. B. i E. Z., nie sposób uznać za przekonującą argumentacji Sądu o przyczynach odrzucenia zeznań pokrzywdzonej jako niewiarygodnych. Sąd odwołując się do treści przyjęcia skargi w zestawieniu z zeznaniami pokrzywdzonej wskazuje, że w obu tych dokumentach oskarżycielka prywatna posługuje się innymi słowami wulgarnymi, co - według Sądu Rejonowego - „uniemożliwia określenie, jakich to słów wulgarnych rzekomo miał użyć oskarżony”. Podczas, gdy zestawienie treści zgłoszenia skargi o popełnieniu przestępstwa prywatnoskargowego z zeznaniami świadka z k. 58 nie prowadzi do takiego wniosku, jak wyciągnięty przez Sąd Rejonowy, albowiem słowa wskazane w zgłoszeniu (k. 3) i użyte przez L. V. podczas zeznań odbiegają treścią tylko w zakresie jednego zwrotu, a mianowicie w zgłoszeniu skargi poza słowami: „kurwo, szmato”, występuje zwrot: „pojebana Ukrainko” (w części wstępnej wyroku zapisany nieortograficznie), podczas gdy w zeznaniach (k. 58) pokrzywdzona używa słów: „szmata, kurwa” i zwrotu „ruska prostytutka”. Jeżeli Sąd dostrzegł sprzeczność w wypowiedzi świadka, winien poprzez zadanie pytań ustalić wersję pokrzywdzonej, zwłaszcza że L. V., wprawdzie posługuje się językiem polskim, to jednak nie jest to jej język ojczysty. Sąd zaniechał obowiązku dążenia do ustalenia prawdy. Tym bardziej, że ani zeznania Z. B. i E. Z. nie wykluczały prawdziwości twierdzeń oskarżycielki prywatnej. Z. B. potwierdzając wymianę zdań między oskarżonym a oskarżycielką prywatną, jednocześnie wskazywał bowiem, że nie był obecny przez cały czas w pomieszczeniu, w którym oni przebywali. Natomiast z zeznań E. Z. wcale nie wynika, by przekazywała oskarżonemu wyłącznie informację o tym, że L. V. ukradła portfel z lady w chińskim sklepie. Świadek ten wskazuje, że była w tym sklepie i słyszała jak pani A. posądziła L. V., że ukradła portfel i dalej wskazywała, że pokrzywdzona się rozplakała i krzyczała, że nie ukradła i nie jest złodziejką. Dalej E. Z. zeznała, że w innym sklepie, gdy spotkała oskarżonego, to mu to przekazała. Sąd zaniechał ustalenia, w jakim zakresie świadek przekazał C. W. informacje dotyczące L. V., a w sposób nieuprawniony ograniczył się w ustaleniach, że E. Z. przekazała oskarżonemu zasłyszaną informację, a dalej wyciągnął wniosek, że oskarżony przekazał Z. B., to co usłyszał, chociaż nie do końca wiadomo, z treści depozycji świadka E. Z., co mógł od niej usłyszeć C. W..

Nadto zauważyć należy, że ze zgłoszenia skargi o popełniony przestępstwie prywatnoskargowym na szkodę L. V. wynika, że nie tylko do Z. B. oskarżony mówił, że jest ona złodziejką, ale także C. W. mówił do jej sąsiadki H., żeby się z nią nie zadawała, nie wpuszczała do domu, bo jest złodziejką. Sąd tą okoliczność w ogóle pominął. Również w swoich zeznaniach L. V. wskazała, iż jej koleżanka wiedziała, że ona ukradła, od oskarżonego. Zatem z tych wypowiedzi wynika, że C. W. miał zdaniem oskarżycielki prywatnej przekazywać informacje o dokonanej przez nią kradzieży, nie tylko Z. B.. Sąd zaniechał, ustalenia czy sąsiadka H. ze zgłoszenia (k. 3) i koleżanka z zeznań (k. 58) to ta sama osoba, czy też dwie różne. Wystarczyło zadanie prostego pytania w tym zakresie. Sąd tego zaniechał. Pomijając, tą okoliczność, że zgłaszając skargę w tej skardze zawarty był opis nie tylko pomawiania jej przez oskarżonego wobec Z. B., ale także wobec sąsiadki H.. Sąd pomija tą okoliczność. Pominięcie zaś tej okoliczności, pozbawia poprawności wyciągnięte przez Sąd Rejonowy dalsze wnioski, odnośnie przyjęcia, że oskarżony „nie miał zamiaru bezpośredniego popełnienia pomówienia”. Nielogiczne i dowolne jest również stwierdzenie, że nie wyczerpał znamion czynu z art. 212 § 1 kk, skoro przekazał to, co usłyszał od E. Z..

Pomówienie bowiem polega na podnoszeniu zarzutów o treści zniesławiającej (takim może być oskarżenie kogoś o kradzież), co może być czynione przez sprawcę po raz pierwszy lub też może stanowić powtórzenie zasłyszanych zarzutów i ich rozpowszechnianie. Relacjonowanie wypowiedzi innej osoby nie wyłącza zatem odpowiedzialności karnej za pomówienie. Należy wówczas zwrócić uwagę na to, czy osoba cytująca wypowiedź dystansuje się od niej, przekazuje jedynie informację, wyraża swój przeciwny pogląd, czy też rozpowszechnia zarzut i poniża pokrzywdzonego. Zeznań pokrzywdzonej, a do tej części jej wypowiedzi Sąd się nie odniósł i nie ocenił, czy są jej zeznania wiarygodne czy też nie, wynika iż oskarżony o posądzeniu jej o kradzież mówił nie tylko do Z. B., ale także do jej koleżanki. Z treści zgłoszenia wynika, że oskarżony o tym, że zgłaszająca jest złodziejką mówił do sąsiadki H.. Zaniechania Sądu w tym zakresie sprawiają, że jego orzeczenie musi zostać uznane za przedwczesne i nieznajdujące oparcia w materiale dowodowym, którym dysponował, a który poddał jedynie wybiórczej ocenie. Wadliwa ocena materiału dowodowego, może pociągać za sobą czynienie błędnych ustaleń faktycznych.

W realiach niniejszej sprawy ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pociągają za sobą błędność wniosków, a przynajmniej poprzez skrótowość i powierzchowność uzasadnienia, dostarczają argumentów, iż Sąd I instancji błędnie interpretuje znamiona typu czynu zabronionego z art. 212 § 1 kk. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku wskazuje, że oskarżony „nie miał zamiaru bezpośredniego popełnienia pomówienia”. Nie odnosi się w ogóle co do drugiej postaci umyślności. Wszak przestępstwo zniesławienia może być popełnione tylko umyślnie, ale zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i wynikowym (ewentualnym). W razie czynienia przez sprawcę zarzutu niepublicznie umyślnością musi być przez niego objęta nieprawdziwość zarzutu. Sprawca stawiając nieprawdziwy zarzut musi wiedzieć o jego nieprawdziwości, albo co najmniej się na to godzić. Stąd tak istotne są zeznania E. Z., czy poinformowała oskarżonego o posądzeniu L. V. o kradzież (wyłącznie), czy także o tym, że oskarżyciela prywatna zaprzeczyła stawianym jej zarzutom. Pamiętać także należy, że jeżeli sprawca pomówienia jest przekonany o prawdziwości wypowiedzianego zarzutu, który następnie okazał się nieprawdziwy, to należy rozważyć zastosowanie instytucji błędu co do okoliczności stanowiącej znamię typu czynu zabronionego. W tym zakresie Sąd Rejonowy zaniechał jakichkolwiek rozważań. Jego wnioski pozbawione uzasadnienia, pomijające istotne okoliczności stanu faktycznego opisanego przez pokrzywdzoną w skardze, nie pozwalają na kontrolę poprawności rozumowania.

Mając na uwadze powyżej wskazane uchybienia w zakresie prowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego, a następnie wadliwą ocenę zebranych dowodów, jak również wadliwość pisemnego uzasadnienia uniemożliwiająca ocenę poprawności wyciągniętych przez Sąd wniosków, co do kwestii podstaw wyłączenia odpowiedzialności oskarżonego za zarzucanemu przez oskarżycielkę prywatną czynu, Sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 2 kpk, art. 449 kpk i 456 kpk uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do jej ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności istotnym jest ustalenie zakresu oskarżenia, rzecz mianowicie w tym, by ustalić w sposób stanowczy, czy oskarżycielka prywatna żąda ścigania C. W. z powodu jej znieważenia (art. 216 § 1 kk) i pomówienia jej wyłącznie w obecności Z. B., czy także pomówienia jej wobec sąsiadki H. (ewentualnie koleżanki). Ponieważ oskarżycielka prywatna korzysta z pomocy prawnej pełnomocnika z urzędu, rzeczą Sądu - w ramach podejmowanych

czynności jeszcze przed wyznaczeniem terminu rozprawy głównej, będzie wezwanie oskarżycielki prywatnej o sprecyzowanie zarzutów skargi prywatnej. Z uwagi na rodzaj postępowania Sąd na każdym etapie musi mieć na względzie także możliwość pojednania się stron i ugodowego zakończenia tegoż postępowania.

Jeżeli do jednak nie dojdzie do ugodowego zakończenia postępowania, nie przesądzając treści orzeczenia Sądu I instancji, w toku ponownego rozpoznania koniecznym będzie powtórzenie wszystkich czynności dowodowych, w tym szczegółowe i dokładne przesłuchanie pokrzywdzonej, zmierzające także do ujawnienia danych osób (osoby), o której mówi w swoich wypowiedziach. Chodzi mianowicie o ustalenie koleżanki oskarżonej, do której o kradzieży (rzekomo) dokonanej przez L. V. mówił oskarżony i sąsiadki H., chyba że koleżanka i sąsiadka to jedna i ta sama osoba. Z uwzględnieniem uwag wskazanych powyżej należy przesłuchać świadka E. Z., chodzi mianowicie o to, co usłyszała w sklepie, czy w czasie wypowiedzi pani A. była obecna pokrzywdzona i w tym czasie zaprzeczyła dokonaniu kradzieży, czy też wszystko, co świadek mówił było relacją z wypowiedzi pani A.. Przesłuchanie nadto tej osoby, jako głównego źródła informacji o posądzeniu L. V. o dokonanie kradzieży, jest istotnym elementem, dla oceny, czy zarzut czyniony oskarżycielce prywatnej przez oskarżonego był prawdziwy. Jednocześnie rozszerzenie liczby źródeł dowodowych zwiększy nie tylko materiał dowodowy, który pozwoli ocenić Sądowi zasadność stawianych oskarżonemu zarzutów przez oskarżycielkę prywatną, ale także będzie dodatkowym środkiem służącym do weryfikacji wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonej z punktu widzenia oceny ich wiarygodności. Po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego kierując się zasadami dążenia do ustalenia prawdy (art. 2 § 2 kpk) i obiektywizmu (art. 4 kpk), Sąd następnie dokona oceny zebranych dowodów, z zachowaniem dyspozycji art. 7 kpk. Dopiero wtedy na podstawie całokształtu zebranego i ocenionego materiału dowodowego, wyda orzeczenie w kwestii odpowiedzialności oskarżonego, prawidłowo - z uwzględnieniem wskazań art. 424 kpk, o ile zajdzie taka potrzeba, swoje stanowisko uzasadni.